



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (170.)
w dniu 8 kwietnia 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie rocznej informacji Prokuratora Generalnego o łącznej liczbie osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wniosek o zarządzenie kontroli operacyjnej (druk senacki nr 598).

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji poświęcone rozpatrzeniu rocznej informacji Prokuratora Generalnego o łącznej liczbie osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wniosek o zarządzenie kontroli operacyjnej.

Witam panią Marzenę Kowalską, zastępcę prokuratora generalnego, pana Włodzimierza Wolnego, prokuratora z Biura Prokuratora Generalnego, i pana Wojciecha Klickiego z Fundacji „Panoptikon”. Witam oczywiście panów senatorów, witam również panie sekretarz. Wszyscy jesteście potrzebni do rozpatrzenia tej sprawy.

Poproszę panią prokurator o przedstawienie informacji, a potem odbędziemy dyskusję.

Zastępca Prokuratora Generalnego Marzena Kowalska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Prokurator generalny na podstawie ustawy o prokuraturze przedłożył na ręce marszałka Senatu coroczną informację o łącznej liczbie osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wniosek o zarządzenie kontroli operacyjnej.

Z przedłożonej informacji wynika, iż w ubiegłym roku wszystkie uprawnione organy, to jest Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Żandarmeria Wojskowa i Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej, skierowały do właściwych sądów okręgowych, poprzez prokuratora generalnego i uprawnionych prokuratorów okręgowych, wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej wobec czterech tysięcy pięciuset dziewięciu osób. Jest to więc o 7% więcej niż w 2012 r., konkretnie o trzysta trzy osoby, albowiem w 2012 r. wnioski dotyczyły czterech tysięcy dwustu sześciu osób, i o sześćset siedemdziesiąt siedem osób mniej niż w 2011 r., kiedy to wnioski dotyczyły pięciu tysięcy stu osiemdziesięciu ośmiu osób. Pozwoliłam sobie cofnąć się do 2011 r. dlatego, że

był to pierwszy rok, kiedy weszły w życie znowelizowane przepisy dotyczące obowiązku składania przez prokuratora generalnego corocznej informacji.

W 2013 r. sąd zarządził kontrolę i utrwalanie rozmów lub kontrolę operacyjną wobec czterech tysięcy dwustu siedemdziesięciu ośmiu osób, to jest wobec trzystu czterdziestu osób więcej niż w 2012 r., gdy zarządzono takie czynności wobec trzech tysięcy dziewięciuset pięćdziesięciu sześciu osób.

Sąd odmówił zarządzenia kontroli i utrwalania rozmów lub kontroli operacyjnej wobec szesnastu osób. W 2012 r. podjął takie decyzje wobec dwudziestu pięciu osób. Prokurator generalny i prokuratorzy okręgowi nie wyrazili zgody na wystąpienie z wnioskami o kontrolę operacyjną wobec dwustu piętnastu osób, to jest wobec dziesięciu mniej niż w 2012 r., kiedy to nie wyrazili zgody na wystąpienie do sądu z wnioskami o kontrolę operacyjną wobec dwustu dwudziestu pięciu osób.

Jeśli chodzi o odmowne decyzje prokuratorów i sądów, to były tu dwie główne przyczyny. Był to brak podstaw prawnych, to jest uznanie, iż czyn zarzucony osobie objętej wnioskiem nie uzasadnia stosowania wobec niej kontroli operacyjnej, gdyż czyn ten nie figuruje w tak zwanym katalogu danego organu uprawniającego do stosowania kontroli operacyjnej, oraz brak podstaw faktycznych, to jest rozstrzygnięcie, iż organ wnioskujący nie wykazał we właściwy sposób w przedłożonym uzasadnieniu wniosku i przedłożonych materiałach, iż osoba objęta wnioskiem popełniła zarzucony jej czyn z katalogu przestępstw, które posiada dany organ.

Analizując przyczyny spadku – co prawda niewielkiego, ale jednak spadku – liczby odmownych decyzji prokuratorów w 2013 r., należy mieć na uwadze, iż od dnia 11 czerwca 2011 r. obowiązują przepisy zobowiązujące prokuratora generalnego i podległych mu prokuratorów do nadzoru dotyczącego zgodności z prawem inicjowania i przeprowadzania przez uprawnione organy czynności operacyjno-rozpoznawczych. Skutkiem tego jest nie tylko formalna, ale przede wszystkim merytoryczna kontrola wniosków uprawnionych organów o zarządzenie kontroli operacyjnej, a także wzrost poziomu wniosków o kontrolę operacyjną spowodowany prokuratorskim nadzorem, prokuratorskim instruktarzem w tym zakresie. Zaznaczyć należy, że uprawnione organy, zwłaszcza Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, coraz lepiej przygotowują wnioski. W ubiegłym roku po raz pierwszy od lat odnotowano znaczącą poprawę w zakresie wniosków

przygotowywanych przez Policję, co spowodowało, że liczba odmów... Prokuratorzy w 2013 r. nie wyrazili zgód na wystąpienie do sądu z wnioskami Policji o kontrolę operacyjną wobec stu czterdziestu dziewięciu osób, podczas gdy w 2012 r. – wobec stu osiemdziesięciu dwóch osób. W 2013 r. stanowiło to ponad 70% wszystkich odmów. Tymczasem przy mniejszej liczbie wniosków w 2012 r. 80% odmów w zakresie kierowanych wniosków, odmów wyrażanych, autoryzowanych przez prokuratora generalnego i właściwych prokuratorów okręgowych dotyczyło Policji. Przy czym należy tutaj zauważyć, iż wnioski Policji stanowią ponad 80% wszystkich wniosków.

W 2013 r. Policja objęła wnioskami trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt pięć osób – nastąpił tutaj wzrost o dwieście czterdzieści cztery osoby. W 2013 r. sąd zarządził kontrolę operacyjną wobec trzech tysięcy pięciuset trzydziestu siedmiu osób, a w 2012 r. – wobec trzech tysięcy pięciuset pięćdziesięciu ośmiu osób. W 2013 r. odmowne postanowienia sądu dotyczyły dziewięciu osób, a w 2012 r. – jedenastu osób, czyli jest tu, można powiedzieć, pewien constans. Wynika z tego, że liczba odmownych decyzji sądów i prokuratorów, jeśli chodzi o wnioski Policji co do stosowania kontroli operacyjnej, była proporcjonalnie mniejsza od liczby ogółu wniosków o kontrolę operacyjną.

Moim zdaniem i zdaniem prokuratora generalnego wszystkie te okoliczności dowodzą prawidłowości podejmowanych przez prokuratora generalnego i podległych mu prokuratorów działań w zakresie nadzoru nad zarządzaniem kontroli operacyjnej, w czym przejawia się ustawowy nakaz strzeżenia praworządności przy jednoczesnym obowiązku czuwania nad ściganiem przestępstw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy przedstawiciel fundacji pragnie zabrać głos w tej sprawie?

Członek Zespołu Fundacji „Panoptykon” Wojciech Klicki:

Dziękuję, Panie Przewodniczący, za oddanie głosu.

Uważam, że liczby, o których mówiła pani prokurator, oczywiście są istotne, ale najważniejsze jest to, czy kontrola, o której mowa, którą sprawuje prokurator, a potem sąd, ma realny charakter. Żeby odrobinę poszerzyć spektrum naszej rozmowy, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że teraz trwa postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, w ramach którego Trybunał chce między innymi zweryfikować to, czy kontrola sprawowana przez prokuratora i przez sąd nad stosowaniem przez służby kontroli operacyjnej ma realny charakter. Ale ta próba kontroli spotkała się z oporem, ponieważ, niestety, Trybunał Konstytucyjny nie może uzyskać informacji na ten temat z Sądu Okręgowego w Warszawie, który wyraża większość zgód na stosowanie kontroli operacyjnej. Mimo to chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że jakkolwiek kontrola, nawet jeżeli miałaby ona charakter formalny i byłaby tylko, mówiąc kolokwialnie, takim podpisaniem kwitka, ma duże znaczenie i na pewno powoduje spadek liczby wniosków.

Chciałbym odnieść się do projektu, o którym rozmawialiśmy tutaj miesiąc temu, projektu na temat ograniczenia zasady dostępu do danych telekomunikacyjnych. Tam właśnie jest taka potrzeba, potrzeba wprowadzenia jakiegokolwiek mechanizmu kontrolnego, który, moim zdaniem czy zdaniem Fundacji „Panoptykon”, zmniejszy liczbę zapytań o dane telekomunikacyjne. Na marginesie chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że prace nad tym projektem są bardzo ważne i potwierdza to dzisiejszy wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który zapadł kilka godzin temu i w którym Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu stwierdził, że dyrektywa retencyjna, która była podstawą do przyjęcia przez Polskę przepisów obligujących operatorów do przechowywania danych i umożliwiających służbom sięganie po te dane, została uznana za niezgodną z Kartą Praw Podstawowych i przestała obowiązywać, została uznana za nieważną. Świadczy to o tym, że podstawa do wdrożenia polskich przepisów narusza podstawowe prawa jednostki, i tym bardziej ważne jest to, żebyśmy tutaj, na terenie naszego kraju te przepisy w jakiś sposób poprawili. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy panowie senatorowie chcieliby zabrać głos?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Wobec tego pierwszy postawię pytanie, które już zresztą stawialiśmy. Wydaje się, że jak zawsze, jak w poprzednich latach, ono powinno być ponowione. Jest to pytanie o to, czy prokuratura prowadzi jakąkolwiek kontrolę, czy interesuje się tym, co dzieje się z materiałem z działań operacyjnych i z tych, powiem potocznie, podsłuchów, które są prowadzone w postępowaniu przez różne organy. Wiemy, że one nie zawsze są wykorzystywane procesowo, a w interesie osób, co do których takie czynności były prowadzone, leży niewątpliwie to, żeby takie materiały nie były przechowywane w sposób niekontrolowany, tylko żeby ulegały zniszczeniu. To również jest bardzo ważny element ochrony praw obywatela, dlatego poprosiłbym o wypowiedź w tej sprawie.

Zastępca Prokuratora Generalnego Marzena Kowalska:

Szanowni Państwo!

Po każdej zakończonej kontroli odpowiednia służba, która tę kontrolę prowadziła, ma obowiązek przedłożyć prokuratorowi generalnemu bądź właściwemu prokuratorowi okręgowemu informację dotyczącą kontroli, czyli informacji o dacie zakończenia, dacie rozpoczęcia i o tym, jaki był wynik kontroli – czy zebrano materiał, który kwalifikuje się do procesowego wykorzystania i przekazania do postępowania, czy materiał dostarczył dowody popełnienia przestępstwa, jakie wnioski płyną z zebranego materiału, czy poszerzył on wiedzę operacyjną, czy też w ogóle nie dało to żadnych efektów. Zdarzają się również takie sytuacje, gdy w ogóle nie dochodzi do aktywowania kontroli, bo na przykład numer jest od razu dezaktywowany lub nieak-

tywna jest karta. Takie sytuacje też się zdarzają. Prokurator generalny bądź właściwy prokurator okręgowy – to zależy od tego, jaki organ składał wniosek i prowadził kontrolę operacyjną – otrzymuje informację, oczywiście niejawną, w której te wszystkie dane są zawarte. To jest pierwszy krok. Jeżeli materiał nie dostarczył dowodów popełnienia przestępstw, czyli nie kwalifikuje się do wykorzystania procesowego, informacja o protokolarnym zniszczeniu tego materiału przedkładana jest prokuratorowi generalnemu bądź właściwemu prokuratorowi okręgowemu. W informacji jest podany skład komisji, która dokonała zniszczenia materiałów, i kiedy to nastąpiło. Jest to zgodne z aktualnie obowiązującym ustawodawstwem. Jedyny wyjątek ustawy kompetencyjnej, jak państwo doskonale wiecie, dotyczy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ale tu też musi być zgoda sądu na zatrzymanie materiałów pochodzących z kontroli operacyjnej, czyli też nie można zatrzymać sobie materiałów niewykorzystanych procesowo bez zgody sądu. To jest jedyna służba, która za zgodą sądu ma prawo takie materiały zatrzymać.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Z wypowiedzi pani prokurator wnoszę, że kontrole, o których była mowa, nie stwierdziły żadnych nieprawidłowości w zakresie wykorzystywania materiałów uzyskiwanych w trybie operacyjnym czy z podsłuchów.

Zastępca Prokuratora Generalnego Marzena Kowalska:

Tak, Panie Przewodniczący. Kontrola prowadzona przez prokuratora generalnego nie doprowadziła do stwierdzenia nieprawidłowości w tym zakresie. Jeżeli mamy pewne wątpliwości, to na bieżąco są one wyjaśniane, na bieżąco są kierowane pisma, na bieżąco żądamy materiałów. To wszystko jest na bieżąco wyjaśniane. Nie stwierdziliśmy nieprawidłowości, które by się kwalifikowały do podjęcia innego rodzaju kroków bądź też wskazywały, iż służby postępują nierzetelnie z takimi materiałami.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Moje pytanie miało dwie przyczyny. Pierwsza jest taka, że uzupełniające wiadomości byłyby nam potrzebne do tego, by mieć pełny obraz sprawy, o której dzisiaj debatujemy, a druga jest taka, że tego nie ma w informacji, którą składa prokurator. Pani prokurator to dopiero dopowiedziała od siebie. Wobec tego mój postulat, który pozwalał sobie skierować, jest taki, żeby w przyszłym sprawozdaniu od razu była informacja dotycząca tego, co wyniknęło z kontroli, jeśli chodzi o prawidłowości przeprowadzania czynności, o których mowa, czyli utrwalania rozmów, postępowania z zebrany materiałem itd. Wtedy ta informacja byłaby pełniejsza.

Czy panowie senatorowie chcieliby zabrać głos?

Pan senator Mamałow.

Senator Robert Mamałow:

Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że w ubiegłym roku składaliśmy do pani prokurator identyczną prośbę i, niestety, nie udało się. Prosimy, żeby w następnym roku można było to otrzymać. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy panowie senatorowie chcieliby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mogę się tylko przyłączyć do tego postulatu. Ta informacja oczywiście jest ważna, bo wymienia się w niej różne liczby... Które to jest sprawozdanie, drugie czy trzecie?

(*Głos z sali:* Trzecie.)

Trzecie, tak?

(*Głos z sali:* W tej kadencji trzecie.)

Trzecie. Te przepisy weszły w życie chyba gdzieś około 2011 r. I przyznam, że nie wiem, jaki był sens składania... To jest nasz błąd. Można by powiedzieć, że jest błąd w ustawie, bo parlament, jeśli chodzi o jego funkcję kontrolną... On się w zasadzie albo nad nią nie zastanowił, albo, powiedzmy, ją zlekceważył, bo nasza funkcja kontrolna jest tutaj w zasadzie prawie żadna. Jeżeli byśmy składali postulaty, żeby tę informację jakoś rozszerzyć... Ja nie mówię, że ona... To może być informacja spełniająca warunki art. 10ea i mogłoby towarzyszyć jej jakieś uzasadnienie, opracowanie analityczne itd. Pani prokurator mówi, że nie ma tu podstaw prawnych. No, trudno się zgodzić z taką konkluzją, bo w zasadzie z tego, co... Pan przewodniczący uzyskał informację.

Chciałbym też zapytać, jaką rolę w tym systemie pełni prokurator generalny. Z tego, co mogę domniemywać i co powiedziała pani prokurator, wynika, że pełni on funkcję kontrolną – przynajmniej tak można było wywnioskować – czyli ma dużo, dużo informacji, na podstawie których ocenia chociażby skuteczność działań swoich podwładnych w zakresie, powiedzmy, korzystania z form kontroli operacyjnej czy też zezwalania na kontrolę operacyjną.

W zasadzie moglibyśmy w tej chwili zakończyć naszą dyskusję, bo przyjęliśmy to wszystko do wiadomości. Możemy tylko porównać liczby, zobaczyć, co się zwiększyło, co się zmniejszyło itd., bo to jest w zasadzie taka informacja. Stąd też ja również ponawiam zgłaszany już postulat. Zgłaszałem go też chyba w zeszłym roku.

Mogę tylko dopytać... Czy może pani wskazać, jaki to jest procent spraw czy, powiedzmy, materiałów, które zostały zarejestrowane, utrwalone, a które później nie są wykorzystywane do postępowania procesowych i nie stanowią dowodów? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Oczywiście przepisy postępowania karnego określają, w jakich sprawach można taki dowód dopuszczać, czyli kiedy można utrwalac rozmowy lub przeprowadzac kontrolę operacyjną. A w jakich sprawach,

wśród określonych kategorii przestępstw, służby najczęściej korzystają z takich rozwiązań? Bo być może są takie kategorie przestępstw, w przypadku których w zasadzie w każdej sprawie organy zwracają się... Pani prokurator już kręci głową i pewnie powie, że ustawa tego nie przewiduje. Nie wiem. To jest trudność związana z naszą sytuacją, bo nasza rola tutaj ogranicza się w zasadzie do roli jakby urzędników urzędu statystycznego, którzy na podstawie liczb mogą najwyżej mówić, że coś albo się zwiększa, albo się zmniejsza w różnych wymienionych tutaj kategoriach. I tyle. Ale jeżeli pani prokurator może na te pytania odpowiedzieć...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Zaraz udzielię głosu pani prokurator, jeżeli pani zechce się wypowiedzieć. Przedtem dodam jednak, że formalnie ta informacja odpowiada wymaganiom ustawy o prokuraturze, bo w ustawie to wszystko jest ograniczone do tego, żeby prokurator generalny przedstawił informację o łącznej liczbie osób, co do których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli, utrwalenie rozmów itd., itd. Znamy całą formułę. Ale jest oczywiste, że zainteresowanie prokuratury tymi sprawami i jej funkcja kontrolna, bo ona taka jest, nie ogranicza się do ustalenia liczby osób, liczby wniosków. Jak pani prokurator sama już powiedziała, jest tu również badana poprawność postępowania z materiałem, który został zgromadzony. I nie jest niczym dziwnym, że my się o to dopytujemy, że pytamy, czy w tej sprawie prokuratura nie ma zastrzeżeń. To jest taki pierwszy ślad, którym mogłaby pójść ewentualna zmiana ustawy. Prawda? Chodzi o to, żeby się dowiedzieć, czy w tym zakresie nie ma zastrzeżeń. Bo może być tak, że liczba osób, wobec których takie wnioski były składane, maleje – w porównaniu z liczbą z zeszłego roku ona rzeczywiście jest niższa – ale liczba uchybień, jakie na tym tle zostały popełnione przez organy występujące o zgodę na te czynności, może być większa. I to byłby powód do zaniepokojenia.

Druga sprawa, o którą pytaliśmy w zeszłym roku i która również teraz przewinęła się w wypowiedziach, jest taka, żebyśmy się zorientowali, w jakiego typu postępowaniach takich wniosków jest najwięcej. To by nam dawało pewien obraz o stanie przestępczości w Polsce i bardziej szczegółowy obraz tego, w jakim kierunku idzie głównie wysiłek prokuratury i innych organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, i moglibyśmy się zorientować, w jakich sprawach ten urząd i Policja są najbardziej zaangażowani. To mógłby być taki drugi element dodatkowy informacji, o której mówimy, którego w ustawie nie ma.

Teraz pozostaje nam tylko postawić to pytanie, żeby w dyskusji uzyskać dodatkowe wypowiedzi, i postulować, żeby w przyszłej informacji takie dodatkowe informacje się znalazły. Bo wprawdzie nie są one *ex lege* wymagane, ale ich zamieszczenie w informacji nie byłoby sprzeczne z prawem, przeciwnie: byłoby istotnym uzupełnieniem merytorycznej zawartości takiej informacji.

Czy pani prokurator chciałaby jeszcze zabrać głos? Jeżeli tak, to proszę.

Zastępca Prokuratora Generalnego Marzena Kowalska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam przyjemność trzeci raz być na posiedzeniu państwa komisji i trzeci raz używam tych samych argumentów nie dlatego, że nie chcę przedstawić informacji, tylko dlatego, że przepis art. 10ea, z którego pan zresztą, Panie Senatorze, w zeszłym roku się podśmiewywał, zobowiązuje prokuratora generalnego do złożenia jawnej informacji w ściśle określonym zakresie. Powtarzam: jawnej. W pozostałym zakresie państwa pytania, Szanowni Państwo, dotyczą kwestii związanych z materia niejawną, a ja nie mogę na jawnym posiedzeniu udzielić państwu niejawnych informacji. Staram się państwu tę informację poszerzyć, żeby wyjść poza formułę liczb, staram się odpowiedzieć na pytania najszczerzej jak mogę, nie naruszając ustawy o ochronie informacji niejawnych. Przedstawiłam państwu bez szczegółów, bo to też jest materia niejawna, dwustopniowy proces kontroli postępowania z materiałami niewykorzystanymi procesowo. Proszę mnie zrozumieć. Nie jest tak, że nie chcę państwu udzielić tej informacji, ale tak, że w świetle obowiązującego prawa nie mogę. Zresztą informowałam państwa, że jeżeli istnieje możliwość zmiany przepisu, to ja na zamkniętym posiedzeniu udzielię obszernej informacji niejawnej i przedstawię państwu kategorie przestępczości. Zapewniam państwa, że żaden wniosek niespełniający wymogów prawnych, dotyczący czynu nieobjętego katalogiem konkretnej służby nie został zaakceptowany przez prokuratora generalnego i podległych mu prokuratorów okręgowych. To są podstawy prawne. Mogę państwa zapewnić, że po zmianie przepisów kontrola naprawdę jest realna, bo prokurator nie tylko zapoznaje się ze sprawozdaniem, ale może żądać całości materiałów z kontroli operacyjnej. Chcę państwu powiedzieć, że ja sama w sytuacjach, w których miałam wątpliwości, występowałam o całość materiałów. Mogę państwa zapewnić, że kontrola sprawowana jest realnie, nie formalnie, nie prowizorycznie i że nie jest tak, jak tutaj powiedział przedstawiciel Fundacji „Panoptykon”, że jest to złożenie podpisu na kwitku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy panowie senatorowie chcieliby się jeszcze wypowiedzieć?

Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Można podchodzić do tej sprawy w dwojaki sposób: albo ograniczymy się do tego, że będziemy te informacje przyjmować, albo, Panie Przewodniczący, należy zastanowić się, czy w przyszłym roku – można to nawet zrobić odnośnie do informacji z tego roku – nie warto by było rozpoznawać informację w trybie niejawnym. I może wtedy poza czysto statystycznymi informacjami moglibyśmy uzyskać coś więcej. Poddaję to pod rozważenie. Możemy też postulować o zmianę przepisów czy też sami się o nią pokusić, choć raczej nie sądzę, żebyśmy w tym zakresie byli skuteczni.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Panie Senatorze, jeżeli będzie wniosek o rozpatrzenie informacji w trybie niejawnym, to oczywiście po odpowiedniej uchwale podejmiemy kroki, które będą zmierzają do podjęcia takiego postanowienia na przyszły rok. Ewentualnie możemy to rozważyć jeszcze w tym roku.

Co do zmian przepisów ustawy, to przypomnę, o czym już dzisiaj mówiliśmy, że jest sprawa zawisła w Trybunale Konstytucyjnym, która dotyczy tego typu informacji, i jeżeli zapadnie orzeczenie, z którego będzie wynikać obowiązek wykonania przez Senat tego orzeczenia, to będzie to pierwsza podstawa do tego, żebyśmy podjęli czynności nowelizacyjne. Druga okoliczność to coś, co było do dzisiaj nieprzewidywalne, czyli orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, o którym wspominał pan reprezentujący Panoptikon i z którego płynie obowiązek dla rządu, żeby wystąpić z odpowiednią inicjatywą co do zmiany przepisów prawa w tej dziedzinie. A więc albo w następstwie wykonania orzeczenia naszego Trybunału Senat, a w szczególności nasza komisja, wystąpi z odpowiednią inicjatywą, albo też w następstwie wspomnianego orzeczenia rząd podejmie odpowiednie kroki. To jest bardzo prawdopodobny scenariusz dalszego postępowania w tej sprawie. I będzie wtedy okazja do ewentualnego znowelizowania ustawy o prokuraturze.

Jeszcze raz powiadam, że przy bardzo literalnym interpretowaniu ustawy nie możemy tej informacji zarzucić braku zupełności. Ale jednocześnie nasza rozmowa, która ma tutaj miejsce, i wypowiedzi uzupełniające ze strony pani prokurator świadczą wyraźnie o tym, że pani prokurator nie ujawnia żadnych niejawnych informacji, jeżeli dodatkowo mówi o sprawach, o które pytamy. I z tego wynika, że ta lakoniczna informacja mogła być trochę bardziej rozbudowana. My będziemy wiedzieli, jak należy dalej postępować, jeżeli te dwie przesłanki, o których mówiłem, zostaną spełnione.

Widzę, że pan prokurator chciałby jeszcze powiedzieć dwa słowa. Proszę bardzo.

Prokurator w Biurze Prokuratora Generalnego Włodzimierz Wolny:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tak się składa, może przypadkowo, może nie, że do 2011 r. prokurator generalny składał obszerną informację niejawną. Jeżeli ktoś z państwa miałby ochotę i czas, to, tak myślę, jest to dostępne w Kancelarii Tajnej Senatu. Składano to na ręce marszałków Sejmu i Senatu. Problem polegał na... Oczywiście wszyscy państwo z urzędu macie dostęp do informacji o klauzuli „tajne”, a taką klauzulę miała przekazywana informacja. To była bardzo obszerna informacja, zawierająca te wszystkie elementy.

Jako ciekawostkę podam państwu, nie chwając się oczywiście... Prokurator generalny tym kierował, ale przygotowywałem to ja. I były tam również informacje o tym, co, moim zdaniem, jest tutaj kluczowe, to znaczy w ilu przypadkach prokurator generalny wyrażał zgodę na kontrolę operacyjną w wypadkach niecierpiących zwłoki. Chodzi

o wyjątek ustawowy, kiedy decyduje nie sąd, a prokurator generalny lub okręgowy, według właściwości. Oczywiście potem to wszystko podlega kontroli sądu, ale jeżeli sąd nie wyrazi zgody, to te materiały muszą być zniszczone. I chcę powiedzieć, że jest to punkt, który był wielokrotnie kwestionowany, nie wiem czy przez Fundację „Panoptikon”, ale na pewno przez fundację helsińską, bo kontrola sądu ma tu charakter następczy, a nie uprzedni.

W tej sali w 2011 r., w poprzedniej kadencji, toczył się spór na posiedzeniu komisji senackiej – nie będę tu wchodził w szczegóły i mówił, kto przewodniczył. I zapadła decyzja, powiedziano, że informacja niejawna nie interesuje ani posłów, ani senatorów. Najpierw Sejm to zlikwidował. Tylko informacja jawna... No ale wtedy prokuratura, że tak powiem, wchodziła jeszcze w skład ministerstwa i minister Wrona powiedział: tylko o liczbach możemy powiedzieć. I na to była zgoda. Informacje jawne, ale liczby, bo jeśli chodzi o niejawne, to nie chcemy wchodzić w szczegóły. Tak że z całym szacunkiem dla państwa... Prokurator generalny podda się każdemu rozstrzygnięciu ustawowemu, ale proszę z łaski swojej nie mieć pretensji, że jawnie możemy powiedzieć tylko tyle, ile możemy.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym zwrócić się do pana z fundacji. Pani prokurator jako prokuratorowi generalnemu, decydentowi może nie wypadało tego powiedzieć, ale ja jako tylko przygotowujący materiały – decyzję podejmuje tu prokurator generalny – powiem tak: pani prokurator, która w głównej mierze zajmuje się tymi sprawami... Oczywiście różnie to bywa, nie chcę powiedzieć, że każdą sprawę rozpatruje się przez kilka godzin, bo dnia by brakło. Widzicie państwo, że to jest cztery i pół tysiąca osób. To nie jest, powiedzmy, taka prosta sprawa. Oczywiście są sprawy, są wnioski określonych służb które są rozpatrywane szybko, w przypadku których decyduje się w ciągu kilku minut, ale są i wnioski, które – nie chcę powiedzieć „godzinami” – są rozważane kilkadziesiąt minut. Chodzi tu o różne elementy, przede wszystkim formalno-prawne, ale i merytoryczne.

Proszę państwa, oczywiście wszyscy jesteśmy pod wrażeniem filmów amerykańskich – podpis na zgodzie na podsłuch i już. Ale to jest nieprawda, w naszym wypadku to jest nieprawda. Oczywiście możecie państwo wierzyć, możecie nie wierzyć, ale mówimy to – przepraszam bardzo, że pozwalam sobie powiedzieć to w liczbie mnogiej – z pełną odpowiedzialnością i biorąc to na własne sumienie, że każdy wniosek jest rozpatrywany tak, jak można najlepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Panie Prokuratorze, nie możemy przyjąć innego założenia, jak tylko takie, że czynności, z których państwo zdają sprawę w tej chwili w imieniu Prokuratury Generalnej, są przeprowadzane, wykonywane rzetelnie, zgodnie z przepisami prawa. Dyskusja w tej sprawie w ogóle nie ma miejsca.

Co do sprawozdania niejawnego, co do informacji niejawnych, które wpłynęły z prokuratury, to chciałbym przypomnieć panom senatorom, że one będą dla nas dostępne, jeżeli marszałek Sejmu podejmie stosowną decyzję. Ja nie mam jeszcze takiej decyzji marszałka w tej sprawie.

W poprzednich latach tak bywało. Jeżeli panowie senatorowie chcieliby w tym trybie mieć dostęp do tego, co jest w Kancelarii Tajnej w sprawie, o której dzisiaj mówimy, to przedstawię marszałkowi odpowiedni wniosek. To jest jedna sprawa.

Zanim zamknę nasze dzisiejsze posiedzenie, przypomnę raz jeszcze, że zupełnie nową okolicznością jest zawisłe postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Kiedy zostanie ono zakończone, na pewno do tej sprawy wrócimy, i być może już za rok według nowego stanu prawnego będziemy rozpatrywać informację, o której była dzisiaj mowa.

Czy panowie senatorowie mają jeszcze inne wystąpienia? Nie.

Pozostaje nam w tej chwili wypowiedzieć się w sprawie przyjęcia tej informacji.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej informacji? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo, przyjęliśmy informację.

Dziękuję pani prokurator i panu prokuratorowi.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 06)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii